Zespół Mandolinowy

ILUSTR. MIESIĘCZNIK MUZYCZNY

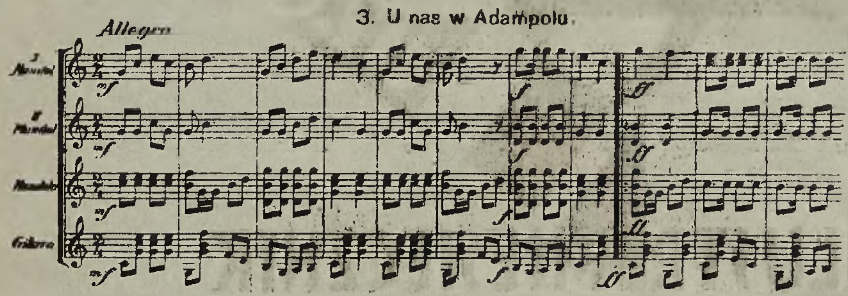
Nr. 3.

Nowość! **Nowość!**

DLA ORKIESTR MANDOLINOWYCH!!

„21 pieśni wycieczkowych i okolicznościowych“

w łatwym układzie na kwartet mandolinowy.



Zbiór 21 pieśni jest świetnym materjałem repertuarowym dla szkolnych, początkujących zespołów. Zawiera pieśni, nadające się do wykonania na **wieczorkach, koncertach i akademjach.** Można je wykonywać na 1 lub 2 mandoliny (lub skrzypce) z akompanjamentem gitary. **FORMAT KIESZONKOWY.**

Książeczka głosowa kosztuje zł. 1,20.

Do nabycia w Zw. Polsk. Tow. Mandolinowych, Katowice, Szkolna 7a.

Wydawnictwa Mandolinowe.

Zw. Polsk. Tow. Mand. Województwa Śl.

„TROJAK“ śląski taniec ludowy układ na kwartet mandolinowy	komplet Zł.	1.80
	głos „	—.45
6 KOLEND na kwartet mandolinowy (b. łatwy układ)	komplet Zł.	1.80
	głos „	—.45
WIĄZANKA KOLENDOWA (kwartet mand.)	komplet Zł.	1.80
	głos „	—.45
FR. CHOPIN 3 Mazurki na mandolinę solo	„	—.45

3 Utwory okolicznościowe na ork. mand.

1. HYMN PAŃSTWOWY
2. ROTA — głos „ —.45
3. MARSZ PIERWSZEJ BRYGADY.

A. WIĘCEK: Marsz „Górniczy“ „Na Świętą Barbarkę“ układ orkiestrowy głos. 45 gr

Do nabycia w Sekretarjacie Zw. Polsk. Tow. Mand. Woj. Śl., Katowice, Szkolna 7.

Wkrótce ukaże się w druku.

T. Łubieński Walc: „Marja“	„ 60 gr.
L. van Beethoven: 2 Utwory	głos 45 gr.
Fr. Chopin: Mazurek e moll op. 17 Nr. 2 na mandoline z gitarą komplet.	1.20 gr

Cena pojedyńczego numeru wraz z dodatkiem muzycznym 60 gr.

ZESPÓŁ MANDOLINOWY

ILUSTROWANY MIESIĘCZNIK MUZYCZNY DLA WSZYSTKICH

ORGAN ZW. POLSK. TOW. MANDOLINOWYCH WOJEW. ŚLĄSKIEGO w KATOWICACH.

Adres Redakcji i Administracji: Katowice Polna 3|6. Wydawca F. Sachse.
Prenumerata roczna Zł. 4.50, półrocz. 2.40, zagranicą rocz. 1 Dolar. Konto P.K.O. Katowice Nr. 302.326

Wychodzi w połowie każdego miesiąca pod redakcją F. Sachsego.

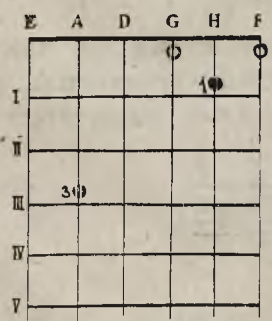
ROK I. KATOWICE, LISTOPAD 1932 R. NR. 3

F. SACHSE

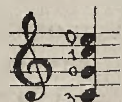
O AKOMPANJAMENCIE GITAROWYM DO ŚPIEWU i TAŃCA.

2)

który odpowiada następującemu chwytowi



Wyzyskujemy w tym wypadku brzmienie dwu próżnych strun (e i g), a pozostałe dwa tony chwytamy b. wygodnie palcem 1. i 3.

Otrzymujemy więc następujące opalcowanie 

Ten akord jest najbardziej używany przez początkujących gitarzystów. oraz znajduje w akompanjamencie najszersze zastosowanie.

Przytoczymy tu kilka najpospoliciej spotykanych układów tego akordu w różnych taktach





ĆWICZENIE: Szukaj samodzielnie różnych możliwych form akompanjamentu akordem C dur

Poznaliśmy tym sposobem główny akord tonacji C-dur. Zanim przystąpimy do praktycznego zastosowania tego akordu i sposobu podkładania go pod daną melodję — zapoznamy się równie dokładnie z drugim najważniejszym akordem tonacji, zwanym akordem dominantowym, który tworzy t. zw. zmianę harmonji w tonacji.

Akord dominantowy.

Podobnie jak akord toniczny składa się zawsze z 1. 3. i 5. dźwięku gamy — składa się akord dominantowy z 5. 7. 2 i 4. dźwięku tejże gamy.

Wyobraźmy sobie jeszcze raz gamę C-dur w naturalnej kolejności dźwięków:

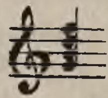
c d e f g a h c
1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 1.

widzimy, że akord dominantowy tworzący zmianę harmonji składa się w tonacji C dur z dźwięków d f g h, basową nutą tego akordu jest dźwięk g.

Jeżeli mamy wątpliwości co do tego w jakim układzie nutowym ten akord należy użyć, odpowiedź będzie ta sama, jak przy akordzie tonicznym, mianowicie:

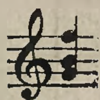
Każdy układ jest możliwy do użycia dla praktyki najbardziej wartościowe **będą układy o największej łatwości technicznej i tak ułożone, żeby mogły wyzyskać przeciwstawienie dźwięku basowego i pozostałego akordu.**

Otrzymamy następujące możliwości

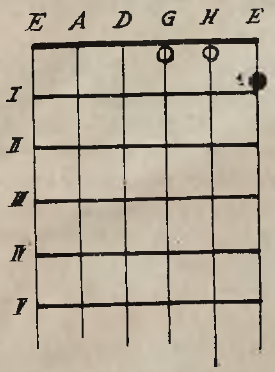
 akord ten jest b. niewygodny,

gdyż zmusza nas do trudnego chwytu



W praktyce używa się najczęściej tę formę akordu wypuszczając nutę d przez co otrzymamy następujący obrazek nutowy 

odpowiadający b. łatwemu chwytowi

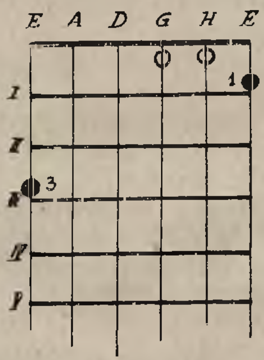


wyzyskującemu dwie próżne struny, a w brzmieniu niezmiernie zbliżony do poprzedniego niewygodnego akordu.

Ostatnio przytoczony akord b. łatwo uzupełnić nutą basową tym oto sposobem

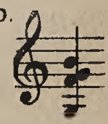


co odpowiada takiemu chwytowi

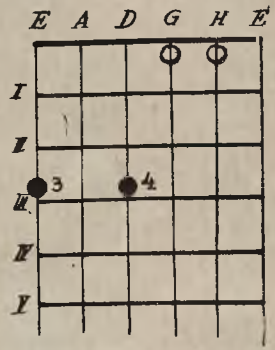


który to układ akordu jest w akompanjamencie najczęściej używany.

Oprócz przytoczonego układu mamy szereg innych możliwości np.

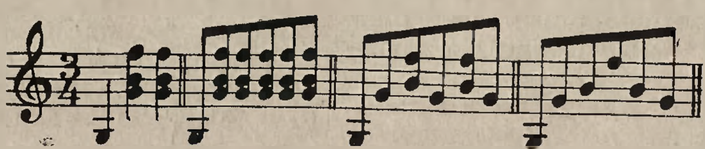


która odpowiada następującemu chwytowi



Na zakończenie rozważań o zmianie harmonji czyli akordzie dominantowym tonacji c-dur przytoczymy kilka przykładów akompanjamentowego układu w różnych taktach:





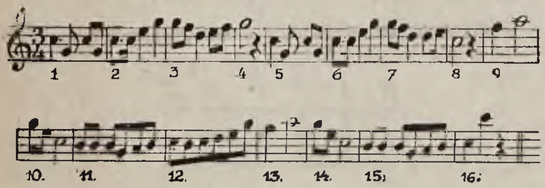
ĆWICZENIE: *Szukaj samodzielnie różnych form akompanjamentu akordem dominantowym tonacji C dur.*

Skoro poznaliśmy dwa najważniejsze **akordy** tonacji C-dur – możemy przystąpić do praktycznego zastosowania tych akordów przy akompanjamencie i postaramy się na kilku przykładach nauczyć, **w jaki sposób podkładać te akor-**

dy pod każdą melodję.

Podkładanie akompanjamentu pod melodję

Spójrzmy na obrazek nutowy jakiej kolwiek melodji, np. znanego mazura „Ty ze mnie szydzisz dziewucho"



a przekonamy się, że w niektórych taktach przewładają dźwięki akordu tonicznego, w niektórych zaś pozostałe dźwięki gamy, t. j. dźwięki zmiany harmonji (t. zw. akordu dominantowego).

W powyższym przykładzie 1 i 2 takt składa się wyłącznie z dźwięków tonicznego akordu t. j. c, e, g, w 3. takcie przewładają dźwięki zmiany, bowiem z wyjątkiem jedynej nutki e wszystkie dźwięki należą do akordu dominantowego.W 9. takcie mamy nuty **f** i **a**, tj. nuty **nie należące do trójdźwięku tonicznego.**

10. takt składa się znowu z dźwięków c e g. w 11. przewładają znowu nuty nie należące do akordu głównego, czyli tonicznego.

Najbardziej interesujący jest tu takt 12. który składa się z nut trójdźwięku głównego (ceg) i jednocześnie dominantowego **(h i d)**

O takcie tym powiemy w przyszłości kilka słów osobno.

Narazie zaznajomimy czytelnika z podstawowemi prawidłami akompanjowania:

1) Najczęściej zmieniamy harmonję taktami, a nie na poszczególne części taktów.

2) Takty, w których melodja składa się z dźwięków trójdźwięku tonicznego, lub w których dźwięki tego trójdźwięku przewładają należy harmonizować głównym akordem tonacji.

3) Takty, w których melodja składa się z dźwięków **nie należących do głównego akordu** można harmonizować zmianą harmoniczną, t. j. akordem dominantowym, stosownie do powyżej podanych wskazówek należałoby w przytoczonej melodji „Ty ze mnie szydzisz harmonizować 1, 2, 5, 6, 8, 10, 14 i 16 akordem głównym zaś takty 3, 7, 9, 11, 13 i 15 zmianą harmoniczną, czyli akordem dominantowym.

W niepewności który akord należy użyć pozostawiają nas takty 4 i 12. W takich wypadkach rozstrzygnie wątpliwości najlepiej intuicja słuchowa. Należy spróbować, który z obydwu akordów jest bardziej odpowiedni.

Co do taktu 4. i podobnych mu miejsc warto nadmienić, że dużą rolę odgrywa w akompanjamencie symetrja melodji. W Przytoczonej melodji widać, że pierwsze 4 takty odpowiadają symetrycznie następnym czterem. To też harmonizacja pierwszych czterech będzie się równała harmonizacji następnych czterech, z czego wniosek, że w 4. takcie najstosowniej będzie wziąć akord główny.

Podobnie takty 9. 10. 11. i 12. mają swój symetryczny odpowiednik w taktach 13. 14. 15. i 16. wskutek czego momożna je akompanjować wspólnym podkładem harmonicznym, t. j. pod takt 12. należy podłożyć akord toniczny (ceg).

Co do taktu 12. składającego się z gamowo prowadzonej melodji należy pamiętać, że gamę i jej urywki—zwłaszcza w prędkich wartościach nut—można harmonizować **zarówno akordem głównym jak i jego zmianą harmoniczną.**

c. d. n.

POKŁOSIE DNI SZOPENOWSKICH.

Komitet „Dni Szopenowskich", który się zawiązał w Warszawie pod przewodnictwem p. gen. Sosnowskiego przeprowadził energiczną akcję propagandową naskutek której w całej Polsce, jak długa i szeroka odbyło się kilka tysięcy koncertów, audycyj, akademji i odczytów, mających na celu zebrać fundusze na założenie w wiosce rodzinnej Szopena muzeum pamiątek i relikwi po wielkim naszym rodaku oraz na przeprowadzenie zwłok Szopena z Paryża do Polski, gdzie mają spocząć na Wawelu w Królewskich grobach.

Oprócz koncertów, przemówień i akademji ukazało się w większości pism polskich dziennych i perjodycznych wiele artykułów o Szopenie oraz kilka większych publikacyj z pośród których wyszczególnić należy przepiękną monografję „Muzyki" w Warszawie.

Bogate to zaprawdę pokłosie. Ale dumni możemy zeń być tylko wówczas, jeżeli ruch szopenowski nie był tym przysłowiowym słomianym ogniem. lecz płynącą z głębokiej świadomości swych obowiązków manifestacją woli całego narodu polskiego.



FRYDERYK SZOPEN
podług obrazu malarza Dalacroix.

W manifestacji tej niewolno nam ustawać dopóki nie osiągniemy zamierzonego celu, t. j. dopóki w Żelazowej Woli nie powstanie zaprojektowane muzeum pamiątek szopenowskich, zamieniające tę miejscowość na cel pielgrzymek instytucyj i jednostek muzycznych całego świata i dopóki prochy naszego wielkiego rodaka nie spoczną na Wawelu w otoczeniu królów polskich.

Pamiętajmy więc, że „Dni szopenowskie" nie skończyły się, **dopóki cel nie jest ziszczony** i że powinniśmy być gotowi do wszelkiej dalszej akcji uświadamiającej jaknajszersze kręgi społeczeństwa polskiego o naszych obowiązkach względem genjalnego muzyka.

SZOPEN CZY CHOPIN.

Około 6 lat temu w miesięczniku „Muzyka" wychodzącym w Warszawie została przeprowadzona ankieta na temat pisowni nazwiska wielkiego muzyka polskiego. Conajważniejsze siły muzycznego świata polskiego wypowiedziały się w tej sprawie, przyczem większość pisarzy muzycznych oświadczyła się za pisownią polską **Szopen.**

Za pisownią tą przemawia fakt polskiego pochodzenia dziada Szopena; pochodził on z Kalisza i nazywał się Szop.

Jako emigrant założył handel win w Nancy i nazwał firmę zfrancuzczałem nazwiskiem Chopin et o.

Od czasu owej ankiety „Muzyki" większość pism polskich poczęła się posługiwać polską pisownią nazwiska wielkiego naszego muzyka, lecz niektóre pisma zachowały dawną, francuską pisownię.

Obecnie, z okazji „Dni szopenowskich" poświęca w zbiorowej monografji p. t. Szopen znakomity pisarz muzyczny i kompozy-

tor prof. St. Niewiadomski sprawie pisowni nazwiska genjalnego muzyka polskiego artykuł pt. „Sz czy Ch" i wypowiada się stanowczo za polską pisownią nazwiska Szopena.

Zdając sobie sprawę z ważności jednolitego poglądu na sprawę ortografji słowa Szopen prosimy wszystkie zespoły mandolinowe używać pisowni Szopen (a nie Chopin.)

Pisać zatem w programach i na plakatach: Wieczór szopenowski, akademja szopenowska; walc Szopena, Towarzystwo im. Fr. Szopena i t. d.

M. Konopnicka.

W ROCZNICĘ SZOPENA.

W obcej gdzieś krainie
Kamień twój grobowy,
Cudze niebo płynie
Nad snem twojej głowy,
Cudze niebo chmurne,
Rankiem grób twój rosi,
Cudzy wiatr ci echo
Cudzych pieśni nosi.

Ani twej mogiły
Nasza brzoza strzeże,
Ani świerk pochyły
Szepce tam pacierze,
Ani wierzby nasze
Żałosnemi szumy
Budzą ciebie nocą
Z śmiertelnej zadumy.

Kurhanu twojego
Bracia nie sypali,
Nasza złota zorza
Tobie się nie pali,
Nie palą się tobie
Nasze gwiazdy drżące,
Grobu twego nasze
Nie srebrzą miesiące...

ROLA DYRYGENTA W ZESPOLE MANDOLINOWYM.

Kiedy się zbierze gromada grających i zapragnie założyć stały zespół mandolinowy, wyłania się z pomiędzy licznych problemów organizacyjnych kwestja najważniejsza dla bytu i rozwoju nowej orkiestry — kwestja dyrygenta.

Zazwyczaj ani członkowie zespołu, ani jego nowoobrany dyrygent nie zdają sobie sprawy z doniosłości zagadnienia — kto ma zostać kierownikiem muzycznym orkiestry. Wybiera się poprostu tego z członków, który gra biegle na jednym lub kilku instrumentach, albo tego, który swą wymową i zmysłem organizacyjnym wybił się na czoło nowopowstającej placówki.

W ten sposób powierza się losy zespołu



Tow. Mandolinowe „Jaskółka“ z Janowa.

temu lub owemu bez głębszego zastanowienia się i dlatego rozwój młodej placówki zależy najczęściej od przypadku, czy wybór dyrygenta był istotnie trafny.

Jakież bo są zadania dyrygenta zespołu mandolinowego i jakie jego obowiązki względem powierzonej mu orkiestry?

Przedewszystkiem jest zadaniem dyrygenta zespołu mandolinowego prowadzić stałe lekcje muzyczne orkiestry.

Zadanie to jest niełatwe, bowiem dyrygent musi znać dokładnie repertuar muzyczny w jaknajwszechstronniejszem znaczeniu tego słowa. Jego obowiązkiem jest bowiem

nie dorywcza, ale **celową praca** na schadzkach orkiestry. Utwory musi dobierać tak, aby nie przerastały możliwości technicznych członków zespołu, ale jednocześnie tak, aby **gracze znajdowali w nich pewne trudności**, któreby ich pobudzały do stałego ćwiczenia i doskonalenia się na swych instrumentach.

Najlepiej jest, jeżeli dyrygent obierze sobie 10 do 20 utworów o stopniującej się trudności i na tym **zasadniczym**, zgóry uplanowanym repertuarze oprze swą pracę w orkiestrze.

Co się tyczy repertuaru należy mieć stale przed oczyma tę mądrą zasadę, aby — przy uwzględnieniu stale wzmagających się wymagań technicznych — po każdym trudniejszym utworze grać utwór łatwy, miły, dobrze wpadający w ucho, najlepiej z repertuaru tanecznego lub ludowego. Chodzi w tym wypadku o to, aby zbytniem przeciążaniem, trudnościami i techniką, nie zniechęcać członków do pracy. Wogóle należy grać tylko takie utwory, które po wyćwiczeniu brzmią natyle dobrze, że orkiestrze **sprawia ich wykonywanie** satysfakcję. Utwór grany bez zapału i satysfakcji członków orkiestry nigdy nie zadowoli słuchacza.

Już z kilku powyższych uwag widać, że dyrygent spełnia rolę nietylko kierownika ale i nauczyciela orkiestry.

Tak jest w istocie. Dyrygent powinien posiadać zdolności pedagogiczne. W trudniejszych miejscach każdej z partyj głosowych dyrygent powinien dać graczowi **skuteczne i cenne wskazówki i rady stosownie do piórkowania, rodzaju uderzenia, palcowania i wszelkich technicznych zagadnień wykonawczych.**

Jest jasnem, jak doskonale musi dyrygent znać utwór, który ma wykonać jego orkiestra, by mógł istotnie stanąć na wyżynie swego zadania.

A jednak to nie jest jeszcze wszystko!

Zadaniem poważniejszego zespołu mandolinowego jest wykonywanie nietylko muzyki ludowej, tanecznej i szlagierowej, lecz i muzyki o poważniejszych walorach treści formy i stylu.

Aby się tego podjąć, musi dyrygent posiadać tyle zrozumienia stylu i arkanów konstrukcji poważniejszej muzyki, aby móc przelać to zrozumienie na wszystkich członków orkiestry i zapalić ich do piękna i myśli danego utworu.

Nie dość na tem, że dyrygent powinien być kierownikiem i nauczycielem swej orkiestry — powinien on prócz tego być **doradcą fachowym każdego z graczy.** Jeżeli któregoś z członków orkiestry interesuje jakiś szczegół lub zagadnienie z teorji muzyki, historji lub repertuaru — dyrygent powinien mu wskazać odpowiednie podręczniki; jeżeli który z członków orkiestry zapragnie nauczyć się utworów solowych do popisu lub opanować pewne gałęzi techniki swego instrumentu — dyrygent powinien wskazać mu odpowiednie szkoły i wydawnictwa; jeżeli który z członków orkiestry chce kupić sobie nowy instrument, — dyrygent powinien pouczyć go o tem, w jaki sposób wybrać z pomiędzy dziesiątek instrumentów w składzie najodpowiedniejszy i najcenniejszy.

Jeszcze większego doświadczenia wymaga od dyrygenta **problem ustalenia składu orkiestry.**

Tu powinien dyrygent wykazać cały zasób swego poczucia dźwiękowego w rozmieszczeniu proporcyj pomiędzy poszczególnymi głosami głównymi i w doborze odpowiednich głosów i instrumentów pomocniczych. Prócz tego powinien dyrygent znać podstawy harmonji, by w razie potrzeby umiejętnie dostosować partyturę przeznaczoną na większy skład orkiestry, do swoich potrzeb, lub też — aby do układu na małą orkiestrę potrafił dorobić dodatkowe głosy zastąpione w jego zespole.

Dyrygenci! Odpowiedzcie szczerze z ręką na sercu, czy stoicie na odpowiednim poziomie, by sprostać trudnym zadaniom swej zaszczytnej funkcji?

Powodzenie waszej orkiestry i jej stano-

wisko w punktacyjnej tabeli przy zawodach zależy w wielkiej mierze od waszego zapału i waszych kwalifikacyj.

Pracujcie więc nad sobą i kształćcie się niezmordowanie, aby dać dobry przykład swym graczom. A jeżeli macie jakie wątpliwości, potrzeby lub pragnienia, zwracajcie się z niemi do Redakcji „Zespołu Mandolinowego". Ona da wam odpowiedzi na wszelkie pytania i wątpliwości

Z REPERTUARU MUZYCZNEGO ORKIESTR MANDOLINOWYCH
JAK ZESTAWIAĆ PROGRAM KONCERTU?

Oto pytanie od którego zależy rozwój finansowy i artystyczny orkiestry oraz jej opinja wśród społeczeństwa.

„Powiedzcie mi, co wasza orkiestra grywa, a powiem wam jakiego macie dyrygenta" — oto b. trafne przysłowie. Nie tylko sposób gry charakteryzuje kwalifikacje dyrygenta, ale również sposób doboru repertuaru daje najdokładniejszy obraz walorów fachowych i artystycznych kierowników orkiestr.

W wielu wypadkach jednak źle dobrany repertuar nie jest winą dyrygenta. Warunki, w jakich pracują nasze zespoły mandolinowe, zwłaszcza brak sprężystej i zcentralizowanej organizacji nie pozwala często dyrygentowi poinformować się dość wszechstronnie o literaturze wydawnictw nutowych na orkiestrę mandolinową.

Ażeby brakowi temu zaradzić otwieramy w „Z. M." stałą rubrykę **„Z repertuaru muzycznego orkiestr mandolinowych"**,



Kameralny Kwintet Mandolinowy Nauczycielski zespół muzyczny w Wielkich Hajdukach.

w której to rubryce będziemy omawiać nietylko nowe wydawnictwa nutowe, ale wogóle wartościowe utwory, które wyszły w przeróbce na instrumenty mandolinowe.

Jako wstęp do tej rubryki podajemy kilka ogólnych wskazówek, tyczących repertuaru orkiestr mandolinowych.

Nie jest wskazanem, aby orkiestra ograniczała się do grywania li tylko utworów marszowych i tanecznych.

Należy dążyć, aby od czasu do czasu wyćwiczyć efektowny utwór z zakresu poważniejszej muzyki, bądź uwerturę, bądź stylizowany taniec, bądź utwór charakterystyczny lub nawet symfonję.

Ponieważ utwór taki stawia wykonawcom i dyrygentowi wyższe wymagania, należy go **ćwiczyć oględnie i b. starannie.**

Program koncertowy zestawiony z samych tańców jest **zbyt** popularny i nie stawia ogólno-kulturalnych walorów orkiestry w dobrem świetle. Z drugiej strony

należy unikać przeładowania programu samemi ciężkiemi utworami.

Stosunek muzyki lekkiej i poważnej powinien dyrygent wyczuć i uzależnić od warunków lokalnych, w których orkiestra pracuje.

Powodzenie koncertu w dużej mierze zależy od **urozmaicenia programu.**

Godne polecenia jest urządzanie koncertu **wspólnie z organizacją śpiewaczą**, w którymto wypadku **znacznie łatwiej urozmaicić program.**

Jeżeli niema możności współpracy koncertowej z organizacją śpiewaczą, wskazany jest udział w koncercie **śpiewaka solisty** (koniecznie z akompanjamentem bądź fortepianu, bądź gitary, lub całej orkiestry) lub duetu śpiewaczego względnie jakiegoś instrumentu.

Wysoce stosowne byłyby **występy gitary**, jako instrumentu solowego względnie **chóru gitar, zespołu dwu, trzech lub czterech gitar i t. d.**

Bardzo efektownem urozmaiceniem programu koncertowego jest występ gitary z mandoliną lub mandolą solo, lub **jeszcze lepiej ze skrzypcami, wiolonczelą, fletem lub innym instrumentem melodyjnym, lub zespołem takich instrumentów.**

Z powyższych względów będziemy omawiali w rubryce „Z repertuaru muzycznego" nietylko orkiestrowe utwory, ale i utwory na inne instrumenty lub śpiew z udziałem instrumentów mandolinowych, a **zwłaszcza gitary, jak i utwory gitarowe.**

W programie naszej pracy w omawianym dziale nie będziemy pomijać i muzyki tanecznej i marszowej ale szczególny nacisk kłaść będziemy na utwory o poważniejszych wartościach.

W następnym numerze ukaże się omówienie Sonatiny C moll L. van Beethovena na orkiestrę mandolinową.

ZE ŚWIATA.

Ludwik Boccherini jako gitarzysta.

Luigi Boccherini, bardzo wybitny włoski kompozytor epoki klasycznej, żyjący od 1714 r. do 1805 uprawiał oprócz koncertowej gry na wiolonczeli również muzykę gitarową.

Z bogatej spuścizny kompozytorskiej Boccherini'ego znane są najbardziej jego kwartety smyczkowe, w których szczególnie starannie traktuje głos wiolonczelowy oraz liczne symfonje.

Mało kto wie jednak, że Boccherini — którego mimo włoskiego pochodzenia zaliczamy do szkoły francuskiej — napisał liczne kompozycje na gitarę, z których należy zwłaszcza wymienić **12 kwintetów** na instrumenty smyczkowe i gitarę, symfonję „concertante" na gitarę, skrzypce, obój, wiolonczelę i bas i wiele innych.

Antoni Diabelli, jako kompozytor gitarowy.

Każdy fortepianista zna doskonale nazwisko Ant. Diabellego, twórcę licznych utworów fortepianowych, z których najbardziej rozpowszechnione są popularne ronda i sonatiny. Diabelli (1781—1858) był uczniem M. Haydna (brata słynnego Józefa) i pracował jako nauczyciel gry fortepianowej **i gitarowej** w Wiedniu.



LUIGI BOCCHERINI
znakomity kompozytor i gitarzysta XVIII w.

Oprócz kompozycji operowej i muzyki kościelnej oraz wspomnianych już kompozycyj fortepianowych pozostawił b. piękne

duety fortepianowe, oraz tria i sonaty z udziałem gitary i fortepianu.

Jan Lully twórca opery francuskiej.

Twórca opery francuskiej J. Lully urodził się 300 lat temu w roku 1632 w Florencji (29 listopada). Przyjechał do Francji jako ubogi chłopiec w charakterze kucharczyka przy dworze królewskim i dzięki swej muzykalności i talentowi dostąpił najwyższych zaszczytów i bogactw. Umarł 1687 roku w Paryżu. Kompozytorowi temu poświęcimy w przyszłości nieco miejsca w „Z. M."

Do dodatku muzycznego z Nr. 2 „Z. M.".

Lud śląski stworzył sobie wprost bezprzykładne bogactwo różnorodnych form tanecznych.

Doskonały znawca śląskiego folkloru i śląskiej pieśni ludowej p. Walis zebrał na terenie Śląska przeszło 200 tanecznych ludowych melodyj. Ogromnemu temu bogactwu pomysłów muzycznych odowiada bogactwo różnorodnych form choreograficznych śląskiego tańca.

Ze względu na to, że taniec śląski — aczkolwiek rdzennie polski — stosunkowo mniej jest znany w pozostałych dzielnicach Polski, niż np. tańce góralskie, krakowskie i t. p. poświęcimy w jednym w przyszłych numerów „Z. M." osobny artykuł temu przedmiotowi; tym razem natomiast ograniczamy się do kilku powyższych uwag.

Uwaga: W Dodatku muzycznym do Nr. 2 „Z. M." znajduje się błąd sztycharski, mianowicie w 1. takcie pierwszego tańca (Drybek) w głosie gitarowym wysztychowano pomyłkowo krzyżyk zamiast kasownika przy nucie f. Akord odnośny powinien brzmieć **gis, h, f** a nie gis, h, fis. co niniejszem poprawiamy.

Nowe wydawnictwa.

„3 utwory okolicznościowe" układ na orkiestrę mandolinową o składzie I i II mandolina, mandola, gitara i basowy głos w skali głosowej mandolonczela notowany w wiolinowym kluczu. Wydawnictwo obejmuje **„Hymn narodowy", „Rotę" i „Pierwszą brygadę"** t.j. te trzy utwory, które na wszelkich obchodach narodowych, uroczystościach i akademjach są wprost niezbędnie potrzebne. Brak odpowiedniego wydawnictwa był dotkliwą luką dla naszych orkiestr mandolinowych.

Wydawnictwo „3 utworów okolicznościowych" jest b. staranne, druk i sztych czysty i czytelny, papier gładki, gruby i trwały.

Ujemną cechą jest brak opalcowania głosu gitarowego. Należy jednak stwierdzić, że głos gitarowy „Roty" i „I Brygady" operuje tylko b. łatwemi i tak często używanemi akordami, że opalcowania nie wymagają; natomiast miejscami niewygodny układ gitarowy „Hymnu państwowego" jest pomyślany tym sposobem, że w niektórych miejscach gitary **można dla ułatwienia podzielić na zespół**, grający basowe nuty i zespół grający akordy.

Faktura całości dobrze brzmiąca i efektowna.

Cena głosu obejmującego 2 strony druku zwykłego, małego formatu nutowego wynosi 45 gr.

Do nabycia w księgarniach, w Związku Polsk. Tow. Mand. Woj. Śl. Katowice, Szkolna 7 i w Administracji naszego pisma Katowice, Polna 3.

A. Więcek: Marsz górniczy „Na Świętą Barbarkę". Utwór młodego kompozytora śląskiego nie odbiega od powszechnych szablonów marszowej literatury. Po kilku taktach dziarskiej przygrywki opartej na dominantowym akordzie, rozpoczyna się płynna melodja w D dur o silnej rytmicznej strukturze marszowej i wyraźnych, efektownych akcentach. Środkowa część w h-moll jest prostą, trójdźwiękową melodją i kontrastuje b. ładnie swem basowem solo. Trio w G dur znamionuje potoczysta płynność melodyjnego rysunku.

Całość zwarta, zwięzła i logiczna wywiera tem dodatniejsze wrażenie, że pisana jest przystępnie i łatwo i z uwagą na dobre i pełne brzmienie harmonji orkiestralnej. Obsada przewiduje I i II mandolinę, mandolę gitarę i bas.

Każdy głos obejmuje dwie strony czystego, wyraźnego druku nutowego. Cena głosu 45 groszy. Efektowny utwór znajdzie napewno szerokie rozpowszechnienie wśród polskich orkiestr mandolinowych.

Fr. Szopen: Mazurek e moll op 17 w układzie na mandolinę i gitarę.

i gitarę. Nie wiele utworów Szopena nadaje się na przeróbkę muzyczną, zwłaszcza na instrumenty mandolinowe. Muzurek e moll posiada melodykę łagodną i smętną, oraz natyle śpiewną, że można ją wykonać z b. wielkim efektem na mandolinie. Jedynem zastrzeżeniem jest stosunkowo niełatwy układ, który — nie odbiegając niemal ni-



ALOJZY WIĘCEK
młody kompozytor śląski, Twórca Marszu górniczego „Na Świętą Barbarę".

gdzie od oryginału fortepianowego — nieszczędzi trudności technicznych (sięga np. do 6-ej pozycji).

Akompanjament gitary oddaje wiernie układ fortepianowy z całą jego chromatyką i z całem bogactwem opóźnień harmonicznych. Wydawnictwo jest pod względem sztychu pierwszorzędnie wykonane. Komplet obejmuje głos gitary i głos mandoliny; obydwa głosy są opalcowane. Cena kompletu wynosi Zł. 1,20.

Wydawnictwo niniejsze, aczkolwiek dostępne tylko dla poważniejszych miłośników muzyki powinno spełnić doniosłe posłannictwo kulturalno-muzyczne wśród szerokich sfer miłośników muzyki.

Nadesłane nuty i książki.

„Szopen" zbiorowa monografja „Muzyki" pod red. M. Glinskiego.

Przepiękne pod względem szaty zewnętrznej i doboru ilustracji, a wartościowe w treści wydawnictwo, mieści na 90 stronach druku następujące artykuły: Szopen (K. Szymanowski) Pejzaż Żelazowej Woli (J. Iwaszkiewicz) Szopen a Polska (St. Niewiadomski), Szopen w drodze na Zachód (M. Gliński); Życie Szopena w Paryżu (E. Ganche), Źródła twórczości Szona (H. Opieński); Czynniki stylu Szopena (Br. Keuprulian); Fr. Szopen a współczesność (St. Łobaczewska) Jak grał Fr. Szopen (A. Michałowski) czy istnieje tradycja Szopenowska (M. Gliński) Pamiątki i dokumenty (L. Binental) Ch czy Sz (St. Niewiadowski) Zarys bibliograf. (Br. Keuprulian).

„Orkiestra" październik 1932 Znany miesięcznik dla muzyków orkiestrowych zawiera artykuły: Wojskowa szkoła muzyczna w Katowicach — Młodzieńcza sonata fortepianowa Wł. Żeleńskiego — Tempo w muzyce — Edw. Grieg — Muzyka i barwa — Teorja muzyki i kompozycji — Tad. Joteyko — Słuch dyrygenta — Solfeż — Instrumentacja — Przewodnik orkiestry i inne.

Śpiewak październik 1932 — Miesięcznik śpiewactwa śląskiego pisze o posłannictwie i zadaniach społecznych ruchu śpiewaczego; o operze górskiej w Zakopanem; o płytach gramofonowych wielkich śpiewaków i t. d.

2 Tańce ludowe na gitarę solo Krakowiak i Kujawiak omówimy w następnym numerze „Z. M."

4 Kolendy na 2 gł. śpiew (chór szkolny) z akompanjamentem gitary omówimy w nastąpnym numerze „Z. M."

KRONIKA.

111 Wieczór Teatralno-Koncertowy Tow. Mand. „Jaskółka" Ruda Śląska.

Dnia 20 b.m. o godz. 18-tej odbędzie się w sali Domu Narodowego interesująca impreza o następującym programie:

Część I. 1. Marsz wstępny — Wejście Gladiatorów — J. Fucik. 2. Fantazja — Ri-

goleto — G. Verdi. 3. Uwertura — Nabucco — G. Verdi, wykona orkiestra mandolinowa. 4. Niebiosa głoszą — L. v. Bethoven. 5. Madrygał — Sulivan, wykona chór mieszany. 6. Trio gitarowe a) Menuett — L. Boccherini, trio gitarowe b) Serenata — Just, wykona zespół gitarowy. 7. Chór gitar — Marjonetki — Rittera, z akompanjamentem orkiestry.

Część II. 8. Marsz — Dzieci Pułku — J. Fucik. 9. Solo ksylofon a) Kuźnia w lesie — Eilenberg, solo ksylofon b) Łyżwiarze — Waldteufel. 10) Operetka 1 aktówka J. Offenbacha „Jagusia płacze, śmieje się Jaś" wykonana po raz pierwszy z towarzyszeniem orkiestry mandolinowej w opracowaniu przez drha dyr. K. Króla, reżyser drh. W. Wyrwich. 11. Taniec Lalki. 12. Marsz — Pożegnanie gladiatorów — Blankenburg.

Powrót do Katowic jest dogodny zarówno autobusem jak i koleją.

Wystawa robót ręcznych członków Tow. Mand. „Jaskółka" Ruda Śl.

Tow. Mand. „Jaskółka" Ruda Śl. organizuje oryginalną imprezę, mianowicie wystawę prac swych członków. Wystawa będzie trwała od 11—18 grudnia b.r. Zastąpione będą działy: malarstwo, szklarstwo, stolarstwo, obuwnictwo, blacharstwo, krawiectwo, dział instrumentów, zespoł. mand. i wydawnictwa, radiotechnika, roboty amatorskie, zabawki, hafty liturgiczne i inne kobiece roboty ręczne.

Zwiedzającym wystawę pobyt uprzyjemniać będzie orkiestra mandolinowa oraz koncerty radjowe.

Oprócz tego wystawia Tow. mapy i wykresy z działalności krajoznawczo - turystycznej.

Uprasza się niniejszym wszystkie Tow. o jaknajliczniejsze zwiedzenie tej imprezy.

Rocznica Tow. Mand. „Jaskółka" Gierałtowice.

W dniu 2 października b. r. obchodziło Tow. Mand. „Jaskółka" w Gierałtowicach swą rocznicę. Uroczystość odbyła się z powodu ogólnych warunków gospodarczych b. skromnie.

Rocznica Tow. Mand. „Jaskółka Załęże odbyła się dn. 9 października przy licznym udziale gości. Po przemówieniach, koncercie i sztuczkach teatralnych, bawiono się ochoczo.

Rocznica Tow. Mand. „Jaskółka" Mała Dąbrówka odbyła się dnia 16 października b.r. Po skromnym koncercie zainaugurowanym przemówieniami przedstawicieli władz miejscowych i przedstawicieli Związku, urządzono zabawę.

Komunikat

Zw. Polsk. Tow. Mand. Woj. Śl

1. Zawody grudniowe. Ze względów niezależnych od Zarządu, termin zawodów orkiestr mandolinowych o mistrzostwo Śląska, został przesunięty na dzień 8 grudnia b. r. Zawody odbędą się zatem w Siemianowicach, w sali „Pod dwiema lipami" dnia 8.12 b.r. o godz. $^1/_2$16-tej.

2. Wpłaty składek członkowskich. Zarząd Zw. prosi, aby wpłaty składek związkowych nie uiszczać na konto P. K. O. ale je przekazywać pod adresem skarbnika związkowego drha Konrada Sobczyka, Mała Dąbrówka, Katowicka 6.

Konkurs wszechpolski fundacji międzynarodowej o wielki medal pamiątkowy słynnego włoskiego kompozytora muzyki mandolinowej Prof. Carlo Munier'a.

Ku uczczeniu znanego kompozytora Carlo Munier'a został w Medjolanie ufundowany medal pamiątkowy Grande Medaglia Commemorativa „Carlo Munier".

Redakcja „Il Plettro" wydając ten medal w 20 tą rocznicę śmierci kompozytora, po raz pierwszy przekazuje takowy dla zespołów mandolinowych w Polsce.

O to zaszczytne odznaczenie ubiegać się mogą wszystkie zespoły mandolinowe z całej Polski.

W warunkach tych przewiduje się odegranie przez poszczególne zespoły:

pierwszy oryginalny kwartet op. 76 Carlo Munier'a. Konkurs odbędzie się w Poznaniu dnia 4 grudnia 1932 roku. Zgłoszenia przyjmuje Komitet organizacyjny — Sekretarjat: Treuman, Poznań, Rynek Łazarski 10a.

Odpowiedzi Redakcji.

W.P. Konst. Kuliński, Sielec n. Jasiołdą. Nuty na instrumenty mandolinowe najlepiej nabyć za pośrednictwem

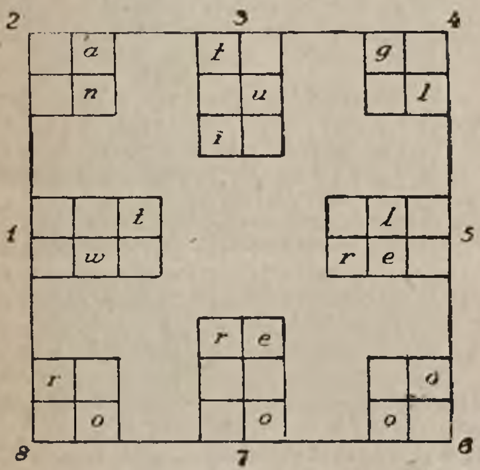
Zw. Polsk. Tow. Mand. Woj. Śl. Katowice, Szkolna 7, lub za pośrednictwem administracji naszego pisma.

Kwestji repertuaru ze wskazaniem stopnia trudności poszczególnych utworów — tak ważnej dla początkujących zespołów i kursów — poświęcimy niebawem specjalny artykuł.

W.P. Ant. Woźniak, Hersin-Coupigny, Francja. Bylibyśmy wdzięczni za nadesłanie adresów tamtejszych klubów i miłośników muzyki; chętnie umieścimy w naszem piśmie fotografje zbiorowe polskich zespołów mandolinowych z Francji, oraz informacje o ich życiu. Dziękujemy za serdeczne słowa.

ZAGADKI.

ZAGADKA OKIENKOWA.



W powyższych okienkach pouzupełniać brakujące litery.

Znaczenie wyrazów.

1) interwał muzyczny
2) nazwisko przyjaciółki Szopena
3) przyrząd muzyczny
4) kompozytor polski
5) nauczyciel Szopena
6) rodzaj występu muzycznego
7) taniec polski
8) środkowa część marsza.

Zastawienie uzupełnionych liter (po jednej z każdego okienka) dadzą nazwisko popularnego kompozytora mazurów i oberków.

3 KUPON 3

Na rozwiązanie zagadek z Nr. 3 „Z. M".

adres ....

....

Rozwiązanie wraz z kuponem nadsyłać do Red. „Z. M." do dn. 5.12 br.

Trafne rozwiązania zostaną rozlosowane celem przyznania nagrody w formie kompletu Marsza górn. A. Więcka na kwartet mand.

ROZWIĄZANIA zagadek z Nr. 2. „Z. M."

1) Bilet wizytowy — Emil Zegadowicz
2) Zagadka sylabowa
   1) Mandolina
   2) Akord
   3) Niewiadomski
   4) Rungenhagen
   5) Uwertura

   Tytuł opery polskiej jest „Manru" jej twórcą zaś Paderewski.
3) Rebus — Noskowski —

Prawidłowe rozwiązania zagadek z Nr. 2 „Z. M." nadesłało tylko Tow. Mand. „Jaskółka" z Małej Dąbrówki wobec czego nagrodę w postaci kompletu „Trojaka" na orkiestrę mandolinową przyznano temu towarzystwu.

WESOŁY KĄCIK.

To się ubrał.

W pewnej rutynowanej orkiestrze miał wystąpić poraz pierwszy młody kapelmistrz. Chcąc jakimkolwiek sposobem zdobyć sobie zaufanie członków orkiestry, dopisał w pewnem miejscu w głosie II klarnetu krzyżyk przy nucie d i zaznaczył sobie to miejsce w partyturze.

Na próbie przerywa w tem miejscu i zwraca się do klarnecisty:

— Panie drugi klarnet, u mnie w partyturze napisane **d** dlaczego pan gra dis? —

— Jakiś osioł wpisał mi tu krzyżyk, panie kapelmistrzu — odpowiada klarnecista — ale ja i tak grałem zwyczajne **d**.

Myśl komornika.

— Reymont opisał w »Ziemi obiecanej« Łódź i zdobył sobie tem sławę. A ja wczoraj opisałem rybakowi dwie łodzie i nietylko nikt mnie nie pochwalił, ale jeszcze sklęli mnie zato!

Desperat.

— Pamiętaj synu, że alkohol jest najsroższą trucizną!

— Przepraszam papę. Muszę wyjść.

— Dokąd?

— Życie jest smutne. Idę się otruć!...

Praktyczna rada.

Wiadomo, że niektóre instrumenty w orkiestrze symfonicznej więcej mają pracy z liczeniem taktów, jak z samem graniem.

W pewnym utworze II flet miał kilkadziesiąt taktów pauz, potem musiał zagrać trzy prędkie nutki, po których następowało znowu kilka minut liczenia.

Jakiś stary wyga orkiestrowy dopisał ołówkiem przy tych trzech nutkach dla których trzeba było tyle skupienia podczas żmudnego liczenia pauz taką radę: „Jeżeli nie dyryguje Nikisch, można te trzy nuty niegrać".

Dodatek muzyczny do Nr. 3 „Zespołu Mandolinowego".

3 Kolendy

w łatwym układzie na mandolinę i gitarę

1. Mędrcy świata.



2. Do Betlehem.



3. Weselmyż się.



Zapisujcie się do organizacyj mandolinowych!!

DRUK. DĄBROWSKO-ŚLĄSKICH ZAKŁADÓW DRUKARSKICH I WYDAWNICZYCH Sp. z o. o.
SOSNOWIEC, UL. SIENKIEWICZA 5.